

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12. stycznia 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. (dalej zwana również S. (...)) wystąpiła przeciwko K. S. o zapłatę kwoty 537,15 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę na wykonanie montażu nadajnika, na podstawie której pozwana zobowiązała się do uiszczenia ustalonego wynagrodzenia. Wskazał, że pozwana nie wywiązała się z warunków umowy, wobec czego wystawił fakturę VAT za niedotrzymanie promocyjnych warunków umowy. Powód wskazał, iż na dochodzoną kwotę składają się: należność główna w kwocie 532,05 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 5,10 zł (pozew, k. 2–3v.).

W dniu 24. stycznia 2017 r., wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 358/17, k. 16). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 24. marca 2017 r. (k. 29).

W dniu 7. kwietnia 2017 r. pozwana złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości, wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zakwestionowała powództwo w całości co do zasady. Podniosła, że powód nie poinformował jej o rozwiązaniu umowy, wobec czego brak jest podstaw do obciążenia jej kwotą dochodzoną pozwem. Pozwana podniosła ponadto, iż wszystkie wystawione na nią faktury VAT zostały uregulowane, natomiast nie została jej doręczona faktura obciążeniowa (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 24-27).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 16. czerwca 2015 r., pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w W. (Zleceniobiorca) a K. S., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. S., pod adresem: ul. (...) w K. (Zleceniodawca), reprezentowaną przez S. S., doszło do zawarcia umowy na wykonanie montażu nadajnika radiowego/GSM nr (...). Na podstawie zawartej umowy Zleceniobiorca zobowiązał się wykonać montaż nadajnika powiadomienia radiowego/GSM w obiekcie przy ul. (...) w K.. Całkowita należność za montaż nadajnika ustalona została na kwotę 150,00 zł wraz z podatkiem VAT. Zleceniodawca dokonał zapłaty zaliczki w wysokości 184,50 zł. Koszt aktywacji i montażu nadajnika została określona na kwotę 800,00 zł wraz z podatkiem VAT. Zleceniobiorca udzielił Zleceniodawcy rabatu promocyjnego na aktywację i montaż nadajnika w wysokości 650,00 zł netto, który stanowił jednocześnie wartość kary umownej. W zamian za udzielony rabat Zleceniodawca zobowiązał się zrealizować postanowienia umowy oraz zawrzeć ze Zleceniobiorcą odrębną umowę na monitoring i interwencję. W §5 pkt c umowy strony uzgodniły, że w przypadku gdy umowa na monitoring i interwencję zostanie rozwiązana w terminie wcześniejszym niż 24 miesięcy od daty uruchomienia usługi monitoringu i interwencji na obiekcie, Zleceniodawca zapłaci Zleceniobiorcy karę umowną zgodnie z otrzymaną fakturą VAT, do wystawienia której bez podpisu Zleceniodawcy upoważnił Zleceniobiorcę w wysokości maksymalnie do 100% wartości kary umownej wraz z podatkiem VAT. Wysokość kary umownej miała zostać pomniejszona o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia uruchomienia usługi monitoringu i interwencji do dnia zaprzestania świadczenia usługi przez Zleceniobiorcę. Wysokość tej kary miała być obliczona według wzoru: „kara umowna = (wartość kary umownej/ilość miesięcy, w których Zleceniodawca zobowiązał się korzystać z usługi monitoringu i interwencji) razy liczba miesięcy, w których Zleceniobiorca nie wykonywał usługi z przyczyn wymienionych w §5 punkt a,b,c”. Zleceniodawca zobowiązał się także do poinformowania Zleceniobiorcy o każdorazowej zmianie swoich danych zawartych w umowie, w terminie 30 dni od dnia zaistnienia tych zmian. W przypadku nie poinformowania o zmianie adresu lub innych danych, wszelka korespondencja, wysłana przez Zleceniobiorcę na adres wskazany w umowie będzie uważana za skutecznie doręczoną (umowa nr (...), k. 9-10v., upoważnienie, k. 11).

W tym samym dniu K. S. zawarła ze spółką (...) odrębną umowę na monitoring i interwencję (okoliczności bezsporne).

W dniu 19. kwietnia 2016 r. wysłano do K. S. wiadomość sms z informacją, iż spółka (...) nie odnotowała należności na kwotę 424,35 zł i wezwała ją do zapłaty ww. należności do dnia 20. kwietnia 2016 r. Jednocześnie poinformowano Zleceniodawcę, iż nieuregulowanie należności w podanym terminie może skutkować rozwiązaniem umowy (notatka, k. 42).

Pismem z dnia 25. kwietnia 2016 r. spółka (...) złożyła K. S. oświadczenie o rozwiązaniu umowy na monitoring i interwencję nr M./ (...) dot. obiektu przy ul. (...) w K. z powodu zaległości płatniczych, ze skutkiem na dzień 30. kwietnia 2016 r. Powyższe oświadczenie zostało wysłane do K. S. na adres wskazany w umowie, tj. ul. (...) w K. (rozwiązanie umowy, k. 43).

W dniu 21. września 2016 r. spółka (...) obciążyła K. S. kwotą 533,00 zł brutto za niedotrzymanie warunków umowy nr (...), zgodnie z §5 mowy, na potwierdzenie czego wystawiła fakturę VAT nr (...), z terminem płatności do dnia 10. października 2016 r. (faktura VAT, k. 12).

Pismem z dnia 8. listopada 2016 r. spółka (...) wezwała K. S. do zapłaty kwoty 532,05 zł z tytułu nieuregulowanej faktury VAT wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 2,96 zł (wezwanie do zapłaty, k. 13).

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych przy odpowiednich partiach ustaleń dowodów: dokumentów prywatnych. Na poparcie swoich twierdzeń strona powodowa przedstawiła wymienione wyżej kserokopie i wydruki dokumentów, które Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń we wskazanym wyżej zakresie. Strony nie kwestionowały wiarygodności załączonych do pism procesowych odpisów dokumentów prywatnych, Sąd zaś nie znalazł jakichkolwiek podstaw, by czynić to z urzędu.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powód wywodził roszczenie procesowe będące przedmiotem niniejszego postępowania z zawartych z pozwaną umów: monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego i podejmowania interwencji oraz wykonania montażu nadajnika radiowego/GSM.

Powyższe umowy stanowią umowy o świadczenie usług. Zgodnie z treścią art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Z kolei, w świetle art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zawarte przez strony umowy mają charakter konsensualny, dwustronnie zobowiązujący, odpłatny i wzajemny, gdyż wynagrodzenie należne zleceniobiorcy stanowi ekwiwalent świadczonych przez niego usług.

Należy wskazać, iż poza sporem był sam fakt zawarcia umów. Pozwana kwestionowała natomiast podstawę obciążenia jej karą umowną przez powoda.

Zgodnie zatem z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., powód winien udowodnić okoliczność istnienia podstaw do obciążenia pozwanej karą umowną, natomiast pozwana winna udowodnić okoliczność braku zasadności dochodzonego roszczenia, skoro z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu powód sprostał ciężącemu na nim obowiązкови. Powód dochodził w niniejszym postępowaniu zapłaty przez pozwaną kary umownej z tytułu rozwiązania umowy monitorowania i interwencji przed terminem 24 miesięcy od jej zawarcia.

Podstawą dopuszczalności zastrzeżenia kary umownej jest art. 483 § 1 k.c., w myśl którego można w umowie zastrzec, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi

przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości, bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 zd. 1 k.c.).

Wskazać, należy, iż tutejszy Sąd podziela zapatrywanie przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6. listopada 2003 r. (sygn. akt III CZP 61/03), w świetle którego „zastrzeżenie kary umownej w umowie powoduje właśnie - jak wspomniano - modyfikację reguł tej odpowiedzialności kontraktowej w tym sensie, że wierzyciel wykazuje jedynie sam fakt zastrzeżenia kary umownej i niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika. Kara umowna stanowi zatem jedną z umownych sankcji kontraktowych, aktualizującą się w związku z naruszeniem zobowiązania przez dłużnika (...)”.

W kontekście powyższych rozważań, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie uznać należy za skuteczne zastrzeżenia umowne dotyczące kary za niewykonanie świadczeń o charakterze niepieniężnym.

Naliczona przez powoda kara umowna, dotycząca rozwiązania umowy na monitorowanie i interwencję przed terminem 24 miesięcy od jej zawarcia, znajduję swoją podstawę w §5 umowy nr (...), w którym strony uzgodniły promocyjne warunki umowy. Zgodnie z ustaleniami zleceniobiorca udzielił zleceniodawcy rabatu promocyjnego na zakup nadajnika w kwocie 650,00 zł netto, a w zamian zleceniodawca zobowiązany był do zawarcia ze zleceniobiorcą odrębnej umowy na monitoring i interwencję i rozpoczęcie świadczenia usługi określonej w tej umowie, nie później niż przed upływem 30 dni od daty zakończenia montażu stwierdzonego protokołem zakończenia prac. Strony zastrzegły, że w przypadku rozwiązania umowy przez którąkolwiek ze stron przed upływem 24 miesięcy od daty rozpoczęcia świadczenia usługi monitoringu i interwencji lub rozwiązania umowy z przyczyn nie dotyczących Zleceniobiorcy albo nie zawarcia w ogóle umowy na monitoring i interwencję, zleceniobiorca będzie mógł wystawić zleceniodawcy fakturę VAT w wysokości maksymalnie do 100% równowartości udzielonego rabatu promocyjnego. Jak wynika z treści tej umowy pozwanej został udzielony rabat w wysokości 650,00 zł netto. Nie ulega również wątpliwości fakt, że umowa została rozwiązana przez powoda z przyczyn leżących po stronie pozwanej przed upływem 24 miesięcy od rozpoczęcia świadczenia usługi monitoringu. Wprawdzie strona pozwana w sprzeczności od nakazu zapłaty zaprzeczyła, że istnieją po jej stronie jakiegokolwiek wymagalne zobowiązania, wskazując, że uregulowała wszelkie wystawione przez powoda faktury VAT, jednakże, mimo ciążącego na niej obowiązku dowodowego, nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych dowodów, ograniczając się wyłącznie do zakwestionowania tej okoliczności w sprzeczności od nakazu zapłaty. W tym miejscu wymaga zaznaczenia, że samo twierdzenie nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). W niniejszej sprawie to na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia, iż uregulowała ona wszelkie należności wynikające z zawartej z powodem umowy na monitoring i interwencję, a co za tym idzie, iż brak było podstaw do przedterminowego rozwiązania tej umowy przez powoda. Strona pozwana nie podjęła jednakże żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie. W procesie decyzyjnym Sąd nie może oprzeć swojego rozstrzygnięcia na okolicznościach, które nie zostały udowodnione. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej; sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Przeciwno stronie natomiast - co wynika z art. 6 k.c. - skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy; fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych (Pyziak-Szafnicka M. (red.). Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz. LEX 2009). Wskazać jednakże należy, że wobec zakwestionowania przez pozwaną powyższych okoliczności, strona powodowa czyniąc zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., przedłożyła do akt sprawy notatkę sporządzoną przez pracownika powoda w dniu 19. kwietnia 2016 r., z treści której wynika, że pozwana zalegała z zapłatą kwoty 424,35 zł. Jednocześnie z powyższego dokumentu wynika, że pozwana została wezwana do uregulowania tej płatności pod rygorem rozwiązania umowy przez powoda. Strona powodowa zakreśliła pozwanej termin uregulowania płatności, który upłynął bezskutecznie, wobec czego strona powodowa była uprawniona do rozwiązania z pozwaną umowy na monitoring i interwencję. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy na monitoring i interwencję zostało złożone w piśmie z dnia 25. kwietnia 2016 r. i wysłane do pozwanej na adres

wskazany w umowie, tj. ul. (...) w K.. Zatem, zgodnie z rygorem przewidzianym w §7 ust. 4 oraz wobec braku informacji od pozwanej o zmianie adresu korespondencyjnego, kierowanie wszelkiej korespondencji do pozwanej na ten adres, uznać należało za prawidłowe.

W związku z powyższym uznać należy, że zostały spełnione wszystkie przesłanki do naliczenia kary umownej na podstawie §5 umowy nr (...), a co za tym idzie powód był uprawniony do naliczenia kary umownej z tego tytułu, w wysokości do 100% równowartości udzielonego rabatu promocyjnego, czyli do kwoty 650,00 zł pomniejszoną proporcjonalnie o okres trwania umowy, czyli kary umownej w wysokości 533,00 zł.

W ocenie Sądu, w sprawie niniejszej - wobec niekwestionowania przez pozwaną wysokości żądanej kary umownej brak jest podstaw do jej miarkowania. W tym zakresie podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9. lutego 2005 r. (II CK 420/04), w myśl którego w art. 484 § 1 zd. 1 k.c. występuje modyfikacja ogólnych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej dłużnika w razie powstania obowiązku zapłaty przez niego kary umownej, ponieważ jej zapłata w wysokości pierwotnie umówionej może nastąpić bez względu na fakt wystąpienia szkody. Kara umowna stanowi więc jedną z umownych sankcji kontraktowych aktualizującą się w związku z naruszeniem zobowiązania przez dłużnika. W sytuacji gdy, dłużnik podważa jedynie materialnoprawną podstawę swojej odpowiedzialności i nie kwestionuje wyliczenia kary umownej oraz nie wykazuje, czy i w jakich rozmiarach wierzyciel poniósł szkodę, to element szkody nie może stanowić przesłanki miarkowania kary umownej określonej w art. 484 § 2 k.c. Do miarkowania może dojść tylko na żądanie dłużnika, a nie z urzędu. W judykaturze wyrażono wprawdzie pogląd, że w żądaniu dłużnika oddalenia powództwa o zapłatę kary umownej mieści się implicite wniosek o zmniejszenie tej kary (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 221/76, OSNCP 1997, nr 4, poz. 76 oraz z dnia 16 lipca 1998 r., I CKN 802/97, OSNC 1999, Nr 2, poz. 32), to jednak nie sposób uznać, by było tak w sytuacji, gdy tak jak w rozpoznawanej sprawie, strona pozwana podważała jedynie materialnoprawną podstawę swojej odpowiedzialności i nie kwestionowała wyliczenia kary umownej oraz nie wykazywała, czy i w jakich rozmiarach wierzyciel poniósł szkodę. W konsekwencji element szkody nie mógł stanowić przesłanki miarkowania kary umownej określonej w art. 484 § 2 k.c. Zasadniczy wpływ na zmianę stanowiska Sądu Najwyższego w omawianej kwestii miała uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 6. listopada 2003 r., III CZP 61/03 (OSNC 2004, nr 5, poz. 69). Zgodnie z uchwałą, której nadano moc zasady prawnej, zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody. Uchwała ta przesądziła niejednoznacznie pojmowaną dotychczas kwestię charakteru kary umownej wyjaśniając, że nie jest ona zależna od wysokości poniesionej szkody i należy się nawet wtedy, gdy wierzyciel żadnej szkody nie poniósł. Żądanie miarkowania kary umownej musi być konkretnie sprecyzowane przez zgłaszającego. Przemawia za tym możliwość oparcia tego żądania na dwóch różnych przesłankach określonych w art. 484 § 2 k.c., a także to, że żądanie oddalenia roszczenia o karę umowną w ogóle może nie odnosić się do jej wysokości. Jego podstawą może być twierdzenie, że kara umowna nie należy się, ponieważ dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (jak to ma miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy), albo np. dlatego, że roszczenie uległo przedawnieniu. Nie można też pomijać faktu, że roszczenie to powstaje z reguły w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami, czy profesjonalistami, od których należy wymagać dokładnego precyzowania swoich żądań lub zarzutów procesowych. Nie ma powodu, aby przypisywać im żądania czy zarzuty, których nie wyrazili. Należy zatem uznać, że żądanie miarkowania kary umownej powinno być wyraźnie sformułowane.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut pozwanej podniesiony w sprzeciwie od nakazu zapłaty odnośnie braku doręczenia jej faktury obciążeniowej, to zasługiwał on na uwzględnienie. W ocenie Sądu brak dowodu doręczenia pozwanej faktury VAT nr (...) ma wpływ na wymagalność dochodzonego roszczenia. Należy wskazać, że wymagalność roszczeń może zależeć od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, czyli powoda. Reguła ta dotyczy tzw. zobowiązań bezterminowych, a więc takich, w których termin spełnienia świadczenia nie został określony w treści samej czynności prawnej. Jeżeli natomiast strony w umowie nie oznaczyły terminu spełnienia świadczenia z tytułu kar umownych, zobowiązanie takie ma charakter bezterminowy. Wymagalność tych roszczeń należy zatem określać przy uwzględnieniu art. 455 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30. czerwca 2011 r., III CSK 282/10). Zgodnie z treścią powyższego przepisu, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno

być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie strony ustaliły w umowie termin płatności wynagrodzenia: „zgodnie z otrzymaną fakturą”, jednakże jest to termin niedookreślony, gdyż to od czynności podjętej przez powoda zależało kiedy nastąpi termin wymagalności należności z faktur VAT. W niniejszym zatem przypadku dopiero po otrzymaniu przez pozwaną faktury VAT i upływie terminu płatności w niej wskazanym wierzyciel, zgodnie z art. 481 k.c., może żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W niniejszej sprawie powód, mimo zakwestionowania tej okoliczności przez pozwaną i spoczywającym na nim obowiązku wynikającym z art. 6 k.c., nie wykazał, że strona pozwana otrzymała powyższą fakturę VAT. Tym samym nie można uznać, że pozwana otrzymała wystawioną w dniu 21. września 2016 r. przez powoda fakturę VAT, a zatem dochodzone roszczenie nie stało się wymagalne w dacie wskazanej przez powoda w pozwie.

Wobec powyższego Sąd uznał, że za datę doręczenia pozwanej faktury VAT, uznać należy dzień skutecznego doręczenia jej odpisu pozwu wraz z odpisem nakazu zapłaty, tj. 24. marca 2017 roku, gdyż dopiero tego dnia pozwana miała realną możliwość zapoznania się z treścią tego dokumentu.

Wobec powyższego dochodzone przez powoda roszczenie w zakresie skapitalizowanych odsetek naliczonych z tytułu opóźnienia w zapłacie kary umownej należało oddalić jako niezasadne.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 734 § 1 k.c. i art. 735 § 1 k.c. oraz art. 483 k.c. w zw. z art. 484 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę w wysokości 532,05 zł, a w pozostałym zakresie roszczenie powoda o zasądzenie skapitalizowanych odsetek w wysokości 5,10 zł oddalił jako niezasadne.

O obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od zasądzonej kwoty należności głównej Sąd orzekł na podstawie art. 4 w zw. z art. 4a w zw. z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8. marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. 2016 poz. 684). W niniejszej sprawie powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty należności głównej od dnia wniesienia pozwu. Wobec jednak doręczenia pozwanej wystawionej przez powoda faktury VAT wraz z odpisem pozwu w dniu 24. marca 2017 roku, roszczenie powoda stało się wymagalne dopiero w dniu 25. marca 2017 roku. W związku z tym, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 25. marca 2017 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie żądanie powoda o zasądzenie odsetek ustawowych od należności głównej należało oddalić.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd postąpił zgodnie z dyspozycją art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powód uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania, dlatego też na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c., Sąd zasądził całość kosztów od pozwanej na rzecz powoda. Na koszty procesu składała się kwota 270,00 zł ustalona w oparciu o § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804) wraz z kwotą 17,00 zł kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwotą 30,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu.

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie wskazanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

SSR Aleksandra Zielińska – Ośko

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.